

## **Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich**

Działając na podstawie art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r. poz. 958), w związku z art. 60 § 1 w związku z art. 7 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, z późn.zm.), zgłaszam udział w toczącym się przed Sądem Rejonowym w Krakowie w postępowaniu w sprawie o sygnaturze XXXXXX o dyskryminację, naruszenie zasady równości oraz naruszenie ochrony danych osobowych.

### **Wnoszę o**

Uwzględnienie powództwa.

### **Uzasadnienie**

Pojazd należący do firmy GelderFreeRide służy do transportu pasażerów, w związku z powyższym gromadzi szereg danych koniecznych do wykonywania tej usługi. Wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich wzbudziła kwestia dotycząca naruszenia danych osobowych przetwarzanych przez GelderFreeride, podniesiona przez powoda w pozwie. Wśród wątpliwości powziętych przez Rzecznika znalazły się przepisy uregulowane w Konstytucji RP dotyczące ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP) oraz ochrony danych osobowych (art. 51 Konstytucji RP). Oprócz tego należy również pamiętać, że poza prawem polskim, również prawo europejskie stawia szereg wymogów związanych z przetwarzaniem danych osobowych, zgodnie z tymi porządkami prawnymi naruszenie praw osobowych jest możliwe wyłącznie w poszanowaniu zasady proporcjonalności. Tę tezę potwierdza m.in. orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2020 r<sup>1</sup>, które co prawda dotyczy dostępu do informacji publicznej, jednakże statuuje również konieczność poszanowania zasady proporcjonalności w dostępie do informacji publicznych. Mając na względzie powyższe uwagi, należy rozważyć, czy gromadzone oraz przetwarzane dane przez spółkę GelderFreeRide spełniają powyższy wymóg konstytucyjny proporcjonalności gromadzonych danych.

Rzecznik Praw Obywatelskich wyraża zaniepokojenie przedstawioną sytuacją, w szczególności potencjalnym wpływem na prywatność obywateli, związanym z ukrytą obserwacją obywateli praktycznie w każdym miejscu, gdzie dany pojazd się znajduje. Każde, nawet potencjalne, naruszenie sfery prywatnej zawsze będzie wzbudzać wśród obywateli niepokój. Wiąże się to również z faktem coraz powszechniejszego dostępu do nowych technologii, takich jak kamery, które w niedalekiej przyszłości prawdopodobnie będą znajdować się w większości miejsc publicznych. Zgodnie z poczynionym w powyższym akapicie wstępie należy zwrócić uwagę, że prywatność jednostki jest konstytucyjnie chronioną wartością. Natomiast z wyrażonej w art. 31 ust 3 Konstytucji RP zasady proporcjonalności wynika, że ograniczenia muszą być przewidziane w ustawie, nie mogą naruszać istoty prawa do prywatności oraz muszą być konieczne w demokratycznym państwie prawnym dla ochrony wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

---

<sup>1</sup> Sygn. akt II SA/Wa 1927/190

W danej sprawie istotne znaczeni będą również miały przepisy dotyczące ochrony danych osobowych zawarte w rozporządzeniu unijnym 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. (dalej: RODO), a także polska ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych. W związku z tym, do gromadzenia oraz przetwarzania danych osobowych przez spółkę GelderFreeRide będą miały zastosowanie również przepisy powyższych aktów normatywnych. Dopuszczalność przetwarzania danych osobowych powinna w szczególności spełniać przesłanki zawarte w art. 5 RODO, a więc w szczególności zasadę ograniczenia celu (art. 5 ust. 1 lit. b), a także zasadę minimalizacji danych (art. 5 ust. 1 lit. c). Można więc porównać standard ochrony danych osobowych przewidziany w RODO jako zbieżny ze standardem konstytucyjnym.

Na marginesie warto również wskazać, że art. 35 RODO wprowadza konieczność przeprowadzenia oceny skutków dla ochrony danych przez administratora. Wynika to *expressis verbis* ust. 3 lit. c tego artykułu, albowiem taki wymóg jest przewidziany dla systematycznego monitorowania miejsc publicznych. Zgodnie z tym wymogiem należy ustalić, czy rzeczywiście doszło do przeprowadzenia oceny skutków.

Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdza ponadto, że 1) doszło do naruszenia przez Pozwanego praw osobistych Powoda w postaci dyskryminacji na podstawie art. 21 Karty Praw Podstawowych UE, oraz 2) doszło do naruszenia zasady równości z art. 32 Konstytucji RP

1) Należy stanowczo odrzucić stanowisko Pozwanego, w związku z którym Pozwany nie może powołać się na art. 21 Karty Praw Podstawowych UE (zakaz działań dyskryminujących) ze względu na wyłączenie zakresu podmiotowego z art. 51 ust. 1 wskazanego aktu. Co prawda art. 51 ust. 1 Karty stanowi, że jej postanowienia mają zastosowanie do instytucji, organów i jednostek organizacyjnych Unii, zgodnie z zasadą pomocniczości, oraz do państw członkowskich tylko wtedy, gdy wdrażają one prawo Unii. Natomiast zgodnie ze stanowiskiem TS w tym zakresie w wyroku z 6.11.2018 r., C-569/16 i C-570/16, stwierdzono, że „okoliczność, że niektóre przepisy prawa pierwotnego mają zastosowanie w pierwszej kolejności do państw członkowskich, nie wyklucza, że mogą one znajdować zastosowanie w stosunkach między jednostkami”. W linii orzecznictwa Trybunał niejednokrotnie uznał potencjalny skutek bezpośredni w układzie horyzontalnym materialnoprawnych przepisów Karty. W związku z tym stanowisko pozwanego należy uznać za bezzasadne.

Zachowanie Pozwanego stanowi przejaw działania na podłożu dyskryminującym w stosunku do Powoda w rozumieniu art. 21 Karty Praw Podstawowych UE. Pozwany może powołać się bezpośredni skutek (horyzontalny) zakazu dyskryminacji (wyr. TS z 19.1.1982 r., C-8/81).

Zgodnie z definicją dyskryminacją jest niedozwolone kryterium różnicujące lub niedozwolona podstawa (nierównego traktowania). Jest to najogólniej rzecz ujmując, pewna cecha, właściwość lub charakterystyka osoby, ze względu na które wyodrębnia się daną jednostkę spośród innych osób i ze względu na tę cechę traktuje się tę osobę inaczej, z reguły mniej korzystnie, niż osoby, które nie mają tej cechy, właściwości lub charakterystyk. Należy

zaznaczyć, że wyliczenie zawarte w art. 21 Karty nie ma charakteru enumeratywnego lecz przykładowy.

W przytoczonym stanie faktycznym sprawy nie ulega wątpliwości, że Pozwany dopuścił się działań dyskryminujących w stosunku do Powoda. Takie działanie polegało na zastosowaniu kryterium różnicującego w postaci: majątku oraz miejsca zamieszkania. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Powoda, iż stosowany przez Pozwanego algorytm rezerwacji transportu w jednoznaczny sposób dokonywał dyskryminującej selekcji pasażerów w oparciu o miejsce zamieszkania. W stanie faktycznym dowiedziono siedmiokrotnego dokonania wskazanego działania, polegającego na niepodjęciu Powoda, ze względu na jego miejsce zamieszkania. Stanowi to oczywisty przejaw potraktowania Powoda w sposób odmienny od pozostałych klientów (którzy zostali odebrani), w oparciu o posiadaną odmienną cechę majątku i miejsca zamieszkania. Oznacza to, że zaskarżone działania powoda nie mają charakteru incydentalnego, lecz charakter repetytywny, co przesądza o dyskryminującym charakterze działań strony pozwanej w stosunku do Powoda.

2) Pozwany w znacznym stopniu naruszył również konstytucyjną zasadę równości z artykułu 32. Każdy z pojazdów poruszał się w taki sposób, że wykluczał z usługi część mieszkańców. Pewne obszary według systemów oznaczone były jako swego rodzaju strefa podwyższonego ryzyka czy to ze względu na zwiększoną ilość przestępstw na danym obszarze czy też było to spowodowane złym stanem dróg lub innymi niedogodnościami. Na skutek tego w niektórych obszarach został w praktyce trwale wyłączony dostęp do usługi.

Ponad to, pojazd autonomiczny za pomocą systemu identyfikacji nadawał priorytet dostępu do usługi określonym osobą. Za pomocą zbieranych szeregów danych, określał, które osoby powinny znaleźć się pierwsze w pojeździe. Ma to szczególne znaczenie ze względu na małą liczbę miejsc w pojeździe. Doprowadziło to do sytuacji, że niektóre osoby miały bardzo utrudniony lub nawet uniemożliwiony dostęp do usługi ze względu na bliżej nieokreślone kryteria wyznaczane przez system pojazdów autonomicznych.

Akcję podejmowane przez system pojazdów autonomicznych były więc zaprzeczeniem ogłoszenia przez firmę świadczącą usługę powszechnego oraz darmowego do niej dostępu.

Została więc w przedstawionym stanie faktycznym naruszona ogólna zasada, równości, która z godnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że:

*“ wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu, mają być traktowane równo ”.*

Natomiast w tym przypadku niektóre podmioty były stygmatyzowane ze względu na ich miejsce zamieszkania oraz status społeczny. Pomimo tego, że zgodnie z zapewnieniem firmy każdy mieszkaniec będzie uprawniony do korzystania z usługi.

Ponad to zachodzi w tym przypadku wyraźne naruszenie artykułu 32 paragraf 2 Konstytucji RP.

*“Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.”*